

Sygn. akt VI Ga 204/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Borucki (spr.)

Sędziowie: SO Anna Harmata

SR del. do SO Grzegorz Barnak

Protokolant: Barbara Ćwiok

po rozpoznaniu w dniu 26 października 2017 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: M. C., D. T. i M. H. (1)

przeciwko: (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów od wyroku Sądu Rejonowego w R. V Wydziału Gospodarczego z dnia 21 lutego 2017 r., sygn. akt V GC 1521/14

I. oddała apelację,

II. zasądza od powodów M. C., D. T. i M. H. (1) na rzecz pozwanego (...) S.A. w W. kwotę 1.800,00 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI Ga 204/17

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 26 października 2017 r.

Powodowie M. H. (2), D. T. i M. C. prowadzący działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej (...)C. z siedzibą w Ł. domagali się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 20.000 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztów postępowania. W uzasadnieniu pozwu powodowie podali, że w/w kwota stanowi koszt wymiany dwóch głowic drukujących plotera O. (...) (seria (...)), który był objęty ubezpieczeniem maszyn, urządzeń i aparatów technicznych od awarii dla jednostek prowadzących działalność gospodarczą u pozwanego. Pozwany odmówił wypłaty odszkodowania.

Po wydaniu w sprawie nakazu zapłaty pozwany wniósł sprzeciw domagając się oddalenia powództwa oraz zasądzenia kosztów postępowania. Pozwany, powołując się na zapisy OWU, zarzucił, że :

- nie ponosi odpowiedzialności za szkody w częściach i materiałach, które ulegają szybkiemu zużyciu, lub z uwagi na swoje specyficzne funkcje podlegają okresowej wymianie. Zdaniem pozwanego do takich części niewątpliwie należą uszkodzone głowice;

- nie ponosi odpowiedzialności za szkody powstałe w okresie gwarancyjnym, pokrywane przez producenta lub warsztat naprawczy. Pozwany wskazał, że zgodnie ze sporządzoną na jego zlecenie ekspertyzą rzeczoznawcy, szkoda powstała w dniu 7 grudnia 2010 r., a więc w okresie gwarancyjnym. Czynności naprawcze serwis wykonał nieodpłatnie.

W odpowiedzi na sprzeciw powodowie zakwestionowali zarzuty pozwanego oraz podtrzymali twierdzenia i wnioski zawarte w pozwie.

W trakcie postępowania Sąd ustalił, że w dniu 15 lutego 2011 r. uszkodzeniu uległy głowice drukujące plotera O. (...) (seria (...)). W okresie od dnia 24 czerwca 2010 r. do dnia 23 czerwca 2011 r. ploter był objęty ubezpieczeniem maszyn, urządzeń i aparatów technicznych od awarii dla jednostek prowadzących działalność gospodarczą u pozwanego. Zakres jego odpowiedzialności został szczegółowo określony w § 3 ogólnych warunków ubezpieczenia maszyn, urządzeń i aparatów technicznych od awarii dla jednostek prowadzących działalność gospodarczą. Zgodnie z ust. 1 § 3 OWU ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność za szkody w ubezpieczonych maszynach, spowodowane działaniem człowieka, wadami produkcyjnymi oraz przyczynami eksploatacyjnymi. W § 3 pkt 2 OWU zostało zdefiniowane pojęcie szkody, której wystąpienie warunkuje wypłatę odszkodowania. Strony określiły ją jako utratę bądź ubytek wartości ubezpieczonej maszyny z powodu jej zniszczenia lub uszkodzenia w wyniku nieprzewidzianego wypadku, uniemożliwiającego dalsze spełnienie zamierzonych funkcji. Strony ustaliły również definicje poszczególnych przyczyn szkody, objętych odpowiedzialnością pozwanego, w szczególności za szkodę spowodowaną działaniem człowieka strony uznały „szkodę powstałą na skutek nieostrożności, niewłaściwego użytkowania maszyny, braku wprawy, błędów bądź wskutek ingerencji osób trzecich”. W § 4 OWU zostały natomiast przewidziane przypadki wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela. Zgodnie z treścią tego zapisu OWU ubezpieczyciel nie ponosił odpowiedzialności w szczególności za szkody, które powstały na skutek naturalnego zużycia maszyn, szkody, które powstały w okresie gwarancyjnym i zostały pokryte przez producenta lub warsztat naprawczy, szkody spowodowane wadami lub usterkami ujawnionymi przed zawarciem ubezpieczenia.

Sąd ustalił dalej, że Serwis (...) Ltd. sp. z o.o. z siedzibą w W. dokonał wymiany uszkodzonych głowic na nowe, wystawiając powodowi dwie faktury VAT, na łączną kwotę 20.000 zł która została przez nich zapłacona.

W piśmie z dnia 19 września 2011 r. pozwany nie uznał swojej odpowiedzialności i odmówił wypłaty odszkodowania. Powołując się na zapisy OWU wskazał, że nie ponosi odpowiedzialności za szkody w głowicach, które należą do części ulegających szybkiemu zużyciu. Pozwany wskazał również, że zlecił rzeczoznawcy sporządzenie opinii z której wynika, że przyczynę uszkodzenia obu głowic należy wiązać z ujawnioną w dniu 7 grudnia 2010 r. wadą prowadzenia nośnika z roli i z następstwami nieskutecznego usuwania tej wady kontynuowanego już po upływie terminu gwarancji. Pozwany zarzucił, że nie ponosi odpowiedzialności za szkody powstałe w okresie gwarancyjnym, które zostały pokryte przez serwis.

Uszkodzenie głowic, skutkiem którego niemożliwe było uzyskanie poprawnych wydruków, zostało spowodowane uszkodzeniem – zarysowaniem głowic drukujących przez fałdy zadrukowywanego nośnika. Powstanie tych fałd było następstwem wygięcia blachy modułu RMO wskutek działania siły wywołanej przez obsługę plotera, w trakcie jego pracy. Do ujawnienia uszkodzenia doszło w dniu 15 lutego 2011r., kiedy to został wezwany serwis, w związku z fałdowaniem się nośnika i nastąpiła wymiana pierwszej głowicy. Konieczność wymiany obu głowic w tak krótkim czasie jedynie z powodu eksploatacji jest niemożliwa.

Wadę maszyny polegającą na uginaniu się blachy wyeliminowano dokonując modyfikacji trzymania blachy.

Głowice jako elementy ulegające zużyciu, podlegają okresowej wymianie, czasookres eksploatacji głowic wynosi od 15 do 36 miesięcy. Pierwszą z głowic wymieniono po 14 miesiącach eksploatacji, zaś drugą wymieniono miesiąc po pierwszej.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 21.02.2017 r. oddalił powództwo (pkt I) i zasądził od powodów na rzecz pozwanego kwotę 3.417 zł tytułem kosztów postępowania (pkt II).

Uzasadniając wyrok Sąd przypomniał treść art. 805 § 1 i 2 k.c. o raz zasadę z której wynika, że treść stosunku obligacyjnego między stronami wyznacza treść umowy, w tym postanowień OWU, doręczanych ubezpieczającemu.

Według Sądu ustalenia poczynione w trakcie postępowania, na podstawie zaoferowanego przez strony materiału dowodowego, potwierdzają, że do uszkodzenia głowic plotera doszło wskutek działania człowieka – pracownika powodów obsługującego go na co dzień, który spowodował wygięcie blachy dostępu nośników do druku z roli. Pozwany odmówił wypłaty odszkodowania wskazując, że nie ponosi odpowiedzialności za szkody będące następstwem naturalnego zużycia. Głowice, zdaniem pozwanego, z uwagi na swoją specjalną funkcję podlegają okresowej wymianie, bowiem ulegają eksploatacyjnemu zużyciu. Odmowę wypłaty odszkodowania pozwany oparł również na treści § 4 ust 6 OWU, wskazując, że nie ponosi odpowiedzialności za szkody, które powstały w okresie gwarancyjnym i zostały pokryte przez producenta lub warsztat naprawczy.

Zdaniem Sądu, analiza integralnej części umowy jaką są postanowienia OWU, wskazuje, że odpowiedzialność pozwanego, na gruncie umowy, była uzależniona od kilku przesłanek, a to :

- szkoda powinna powstać w okresie obowiązywania ubezpieczenia, tj. w okresie od dnia 24 czerwca 2010 r. do dnia 23 czerwca 2011 r,

- powodowie powinni wykazać powstanie szkody, w rozumieniu § 3 pkt 2 OWU, to jest utraty bądź ubytku wartości ubezpieczonej maszyny z powodu jej zniszczenia lub uszkodzenia w wyniku nieprzewidzianego wypadku, uniemożliwiającego dalsze spełnienie zamierzonych funkcji,

- szkoda nie została pokryta przez producenta lub warsztat naprawczy,

- szkoda nie powstała wskutek naturalnego zużycia maszyny. Obowiązkiem powodów – zgodnie z regułą wynikającą z art. 6 k.c. - było udowodnienie przyczyny zaistniałej szkody. Skoro powodowie twierdzili, że powstała ona w wyniku działania człowieka – wyłącznie pracownika powodów, który korzystał z plotera wykonując obowiązki służbowe, co ostatecznie w sprawie nie budzi wątpliwości, to powinni wykazać, że szkoda powstała wskutek działania bądź zaniechania tego pracownika, była jak to przewidziano w § 3 pkt 3 OWU efektem jego nieostrożności, niewłaściwego użytkowania maszyny, braku wprawy, błędów. W świetle opinii Instytutu (...), Instytut (...), do uszkodzenia plotera doszło w dniu 15 lutego 2011 r., a więc w okresie obowiązywania ubezpieczenia. Uszkodzenie głowic drukujących plotera niewątpliwie można określić jako szkodę w świetle § 3 pkt 2 OWU, bowiem w jego wyniku powodowie pokryli koszt wymiany głowic, czego dowodem są przedłożone wydruki potwierdzeń przelewu. Pozwany zarzucając, że szkoda została pokryta przez serwis, nie przedstawił żadnych dowodów świadczących o bezpłatnej wymianie głowic. Zaistniała szkoda nie była również wynikiem wyłącznie normalnego, eksploatacyjnego zużycia maszyny. Pierwsza głowica uległa uszkodzeniu w dniu 15 lutego 2011 r. Natomiast kolejna w dniu 18 marca 2011 r. W świetle opinii Instytutu (...), Instytut (...) konieczność wymiany głowic zachodzi po 15 do 36 miesiącach ich eksploatacji. W przedmiotowej sprawie wymiana pierwszej głowicy nastąpiła w okresie 14 miesięcy, zaś konieczność wymiany kolejnej głowicy powstała miesiąc po wymianie pierwszej. Powodowie wprawdzie wykazali przyczynę zaistniałej uszkodzenia, jednak okoliczności sprawy, nie pozwalają na stwierdzenie, że możliwe jest na gruncie łączącej strony umowy, uznanie że przyczyną uszkodzenia jest „działanie człowieka” w rozumieniu definicji zawartej w treści OWU. Zachowania pracownika powodów polegającego na opieraniu się o ploter podczas wykonywania obowiązków służbowych, nie można uznać za niewłaściwe użytkowanie plotera. Pracownik powodów K. P. zeznał, że inaczej nie dało się prawidłowo korzystać z maszyny, konieczności oparcia się o maszynę była elementem jej normalnej eksploatacji - okoliczności

te pozostają w sprawie bezsporne. Potwierdzeniem niniejszego jest fakt, iż ostatecznie wadę maszyny polegającą na uginaniu się blachy wyeliminowano dokonując modyfikacji trzymania blachy. Oznacza to, że w trakcie eksploatacji maszyny, konieczne było opieranie się o ploter. Zdaniem Sądu, na podstawie materiału dowodowego nie sposób również przyjąć, że pracownik powoda nie miał wprawy z używaniem maszyny bądź korzystając z niej popełnił błąd. Brak również podstaw by twierdzić, że zachowanie pracownika powoda było nieostrożne. Reasumując, powodowie nie wykazali, że szkoda powstała na skutek „działania człowieka”, rozumianego w sposób zdefiniowany przez strony w umowie ubezpieczenia, co jest warunkiem odpowiedzialności pozwanego.

W ocenie Sądu, do szkody doszło na skutek wady konstrukcyjnej urządzenia – możliwości wyginania się blachy, na skutek oparcia przez osobę obsługującą maszynę, która ujawniła się w okresie gwarancyjnym, a co za tym idzie istniała dalsza wskazywana przez pozwanego podstawa wyłączenia jego odpowiedzialności (§ 4 pkt 6 OWU). Ponadto główce, których koszt wymiany stanowi zdaniem powodów szkodę, są częściami podlegającymi okresowej wymianie, w rozumieniu § 4 pkt 3 OWU.

Reasumując, Sąd z podanych powyżej przyczyn powództwo oddalił, orzekając o kosztach postępowania na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wnieśli powodowie zarzucając Sądowi I instancji naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

- art. 65 k.c. poprzez jego niezastosowanie się przy ustalaniu treści umowy, podczas gdy treść stosunku obligacyjnego łączącego strony wyznaczana jest nie tylko dosłowną treścią zawartej umowy i postanowień OWU, ale także zgodnym zamiarem i celem umowy, skutkiem czego Sąd ustalił stan faktyczny sprawy z pominięciem wyżej wymienionego przepisu;

- art. 232 zd. 1 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że powodowie nie udowodnili, że szkoda powstała na skutek działania człowieka rozumianego w sposób zdefiniowany przez strony w umowie ubezpieczenia, stanowiącej przesłankę przyjęcia po stronie ubezpieczyciela odpowiedzialności za powstałe szkody w postaci uszkodzenia głowic drukujących plotera O. (...) w wysokości 20 000 zł;

- art. 233§1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i sformułowanie na podstawie zeznań świadka K. P. wniosku z tych zeznań niewynikającego, a mianowicie, że oparcie się o ploter podczas wykonywania obowiązków służbowych, nie stanowi niewłaściwego użytkownika plotera oraz, że pracownik powoda miał wprawę w używaniu maszyny wskutek czego korzystając z niej nie mógł popełnić błędu.

W oparciu o powyższe zarzuty powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kwoty 20 000 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz orzeczenie o obowiązku zwrotu kosztów postępowania od pozwanego na rzecz powodów. Żądaniem ewentualnym wnieśli o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powodów pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja powodów nie zasługiwała na uwzględnienie. Wbrew zarzutom apelacji Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia wskazanych w niej przepisów proceduralnych, w tym art. 233 § 1 k.p.c., a zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym również zeznania świadków ocenił w sposób wszechstronny, z zachowaniem reguł wynikających z w/w przepisu. W ocenie Sądu Okręgowego, w żadnym razie nie można przyjąć, aby dokonana przez ten Sąd ocena dowodów miała charakter dowolny bądź zawierała logiczne błędy. Dopiero zaś stwierdzenie tego rodzaju uchybień i sprzeczności uzasadniałoby zarzut naruszenia art. 233 kpc.

W oparciu o łączącą strony umowę ubezpieczenia, w tym Ogólne Warunki Ubezpieczenia prawidłowo Sąd Rejonowy stwierdził brak podstaw do wypłaty na rzecz powodów odszkodowania. Trzeba wskazać, że postępowanie dowodowe przeprowadzone w niniejszej sprawie wykazało, iż przyczyną uszkodzenia głowic drukujących urządzenia było ich zarysowanie przez wytworzoną fałdę zadrukowywanego nośnika. Z kolei powstanie tych fałd było następstwem wygięcia blachy w zespole podawania papieru wskutek działania siły wywołanej przez obsługę plotera w trakcie jego obsługi. W świetle wydanej opinii Politechniki (...) oraz pozostałych dowodów przeprowadzonych w niniejszej sprawie brak jest podstaw do przyjęcia, że szkoda w urządzeniu była spowodowana działaniem człowieka rozumianego w sposób zdefiniowany w §3 ust. 1a oraz §3 ust. 3a wiążących strony OWU. Opinia biegłych w żadnym razie nie potwierdza tezy powodów, że postawa pracownika K. P. przy obsłudze plotera stanowiła jego niewłaściwe użytkowanie, nie zostało również wykazane aby pracownik ten nie miał wprawy w korzystaniu z urządzenia lub korzystając z niego popełnił błąd. Potwierdzeniem niniejszego jest fakt, iż ostatecznie wadę maszyny polegającą na uginaniu się blachy wyeliminowano dokonując modyfikacji trzymania blachy, co zostało zaakceptowane przez serwis. Oznacza to, że w trakcie eksploatacji maszyny, konieczne było opieranie się o ploter, na co wskazywał także zeznający w sprawie świadek K. P.. Wbrew twierdzeniom skarżącego nie można zatem przyjąć, że szkoda w urządzeniu była wynikiem błędu operatora, lecz w oparciu o całość materiału dowodowego zasadny jest wniosek, że wynikała z wady tkwiącej w tym urządzeniu. W tej sytuacji wnioski wyciągnięte przez Sąd I instancji na podstawie poczynionych ustaleń i w oparciu o dostępny materiał dowodowy należy uznać za prawidłowe. Powyższe oznaczało, że brak jest możliwości przypisania pozwanemu odpowiedzialności na podstawie §3 ust. 1 pkt a OWU. Jeśli zaś chodzi o zarzut naruszenia przepisu art. 65 k.c. w ramach którego apelujący zarzucał ustalenie przez Sąd I instancji treści łączącej strony umowy z pominięciem zgodnego zamiaru stron i celu umowy, to Sąd Okręgowy uznał go także za niezasadny. W pierwszej kolejności zauważyć należy, iż dokonywanie wykładni treści Ogólnych Warunków Umowy Ubezpieczenia w kontekście dyrektyw interpretacyjnych wynikających z art. 65 §2 k.c. wymagało przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron zawierających umowę, czy choćby np. zeznań świadków które umożliwiłyby wyjaśnienie niejasnego, zdaniem powoda, zapisu umowy. Odnośnie zeznań świadków, to zauważyć trzeba, że wskazane w pozwie tezy na które zostali oni zawnioskowani nie odnosiły się do intencji stron i rozumienia zapisów umowy przy jej zawieraniu, a zatem były nieprzydatne dla ustalania powyższych okoliczności. Co do dowodu z przesłuchania stron, z akt niniejszej sprawy bezsprzecznie wynika, że powodowie dowód ten zgłosili wprawdzie na rozprawie w dniu 21 stycznia 2015 r. (k. 128-132) wnioskujejąc o przesłuchanie w tym charakterze D. T.. Na rozprawie w dniu 10 stycznia 2017 r. Sąd Rejonowy pominął wskazane dowody(k. 212). Obecny na tej rozprawie powód D. T. wraz z zawodowym pełnomocnikiem nie zgłosił w tym zakresie stosownego zastrzeżenia w myśl art. 162 k.p.c. Powyższe powoduje brak możliwości późniejszego powoływania się na to uchybienie Sądu I instancji i wynikające z niego konsekwencje. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy, celem wskazanego wyżej przepisu art. 162 kpc jest pobudzenie inicjatywy procesowej stron, zapobieganie ich nielojalności przez zobligowanie do zwracania na bieżąco uwagi sądu na wszelkie uchybienia procesowe w celu ich niezwłocznego wyeliminowania i niedopuszczenie do celowego tolerowania przez strony takich uchybień z zamiarem późniejszego wykorzystania ich w środkach odwoławczych (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2006 r., sygn. akt II CSK 229/06 oraz z dnia 29 sierpnia 2013 r., sygn. akt I CSK 713/12). U podstaw regulacji zawartej w art. 162 k.p.c. leży założenie zapewnienia prawidłowości postępowania, do której osiągnięcia zmierza sąd, jednakże przy współdziałale stron, w drodze usuwania i eliminowania wszelkich uchybień w toku postępowania, które w konsekwencji mogłyby skutkować wzruszeniem orzeczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2006 r., sygn. akt V CSK 237/06). W tych okolicznościach wypada zauważyć, że prekluzja dotycząca zwrócenia przez stronę uwagi sądu na uchybienia przepisom postępowania ma charakter bezwzględny, przy czym nie ma znaczenia czy przepisy które zostały naruszone miały lub mogły mieć wpływ na treść orzeczenia. W związku z powyższym, nie można podzielić stanowiska apelującego, że Sąd Rejonowy wadliwie zinterpretował umowę łączącą strony, z pominięciem ich intencji skoro powyższe możliwe było w zasadzie tylko w drodze przesłuchania stron, dowód ten został pominięty przez Sąd I instancji, a powód nie zgłosił stosownego zastrzeżenia w tym zakresie w trybie art. 162 k.p.c. Niezależnie jednak od powyższego należy wskazać, że dowód z przesłuchania strony został zgłoszony przez pełnomocnika powoda (k. 132) na okoliczności analogiczne jak świadkowie, natomiast jak już wyżej wskazano okoliczności te nie były przydatne dla badania intencji stron i rozumienia zapisów umowy. W tej sytuacji prawidłowo Sąd Rejonowy zinterpretował warunki łączącej strony umowy w oparciu o jej dosłowną treść, przyjmując brak

podstaw do wypłaty odszkodowania. Końcowo Sąd Okręgowy wskazuje, że dołączony do apelacji dowód z fotografii o ile zdaniem skarżącego miał znaczenie w sprawie - winien zostać złożony przed Sądem I instancji. Dotyczy on prawidłowej postawy pracownika obsługującego ploter przy wykonywaniu obowiązków służbowych, a zatem kwestii stanowiących od początku postępowania przedmiot twierdzeń stron. Pozwany skutecznie nie uzasadnił zasadności jego zgłoszenia na etapie postępowania apelacyjnego, dlatego na podstawie art. 381 kpc Sąd Okręgowy oddalił go jako spóźniony. Reasumując, wobec nie wykazania przesłanek odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela apelacja podlegała oddaleniu, o czym orzeczono na podstawie art. 385 kpc jak w punkcie I wyroku.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd orzekł na podstawie art. 108 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 10 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 października 2016 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, zasądając od powodów na rzecz pozwanego kwotę 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.